

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Izby Rzemieśniczej w R.  
przeciwko Zakład Ubezpieczeń Społecznych  
z udziałem zainteresowanych: H. K., W. M., D. K.  
o podleganie ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 stycznia 2016 r.,  
zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego  
z dnia 28 kwietnia 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania zażaleniowego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2015 r., Sąd Apelacyjny – w sprawie z odwołania Izby Rzemieśniczej przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, przy udziale zainteresowanych: [...] o podleganie ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu – na skutek apelacji odwołującej się Izby Rzemieśniczej, uchylił wyroki Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 listopada 2013 r., [...] oraz [...] oraz poprzedzające je

decyzje organu rentowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że apelacja odwołującej Izby Rzemieślniczej zasłużyła na uwzględnienie, choć z zasadniczo odmiennych, niż podniesione w niej, względów. Organ rentowy w zaskarżonej decyzji stwierdził, że m.in. zainteresowani W. M., H. K. i D. K., jako wykonujący umowy zlecenie u płatnika składek Izby Rzemieślniczej, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, czyniąc apelującą odpowiedzialną za zapłatę składek należnych z tytułu zawartych umów. Uzasadniając to stanowisko organ rentowy podnosił, iż płatnik składek zawierał ze wskazanymi w decyzji osobami fizycznymi umowy cywilnoprawne, określając je jako umowy o dzieło, podczas gdy miały one charakter umów o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu. Pogląd ten podzielił w całości Sąd pierwszej instancji, oddalając odwołania i uznając tym samym, że zaskarżona decyzja w przedmiocie objęcia zainteresowanych obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi jest prawidłowa.

Tymczasem w aktach sprawy znajdują się umowy o dzieło obejmujące sporne okresy zawarte pomiędzy zainteresowanymi i Zasadniczą Szkołą Zawodową Izby Rzemieślniczej, reprezentowaną przez dyrektora szkoły J. D. Siedziba Zasadniczej Szkoły Zawodowej i jednocześnie miejsce, gdzie zawierano umowy, mieściła się w R. przy ul. P., natomiast Izba Rzemieślnicza znajduje się w R. przy ul. K. W oparciu o te umowy zainteresowani zobowiązywali się na zamówienie Zasadniczej Szkoły Zawodowej Izby Rzemieślniczej bądź do zrealizowania dzieła stanowiącego zajęcia dydaktyczne według podstawy programowej, przewidzianej stosowanymi przepisami, bądź przygotowania i przedstawienia uczniom wykładów z przedmiotu religia. Zamawiający miał też obowiązek odbioru dzieła, wypłaty wynagrodzenia i potrącenia należnego podatku. Z analizy tych umów wynika zatem, iż niezależnie od oceny ich charakteru prawnego, to szkoła była stroną umowy, a nie Izba Rzemieślnicza, co wynika wprost z treści art. 627 k.c. w zakresie umów o dzieło, czy też art. 734 § 1 k.c. w odniesieniu do umów zleceń. Niewątpliwie zaś szkoła jest jednostką organizacyjną, która może stanowić podmiot w zakresie zawierania umów cywilnoprawnych w

trybie art. 353 § 1 k.c., natomiast kwestie jej osobowości prawnej są elementem drugorzędnym, skoro art. 331 § 1 k.c. stwierdza, iż do jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, stosuje się odpowiednio przepisy o osobach prawnych.

Kwalifikacja umowy o dzieło, czy też umowy zlecenia ma doniosłe znaczenie w sferze przepisów systemu ubezpieczeń społecznych, gdyż zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1442), osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, podczas, gdy umowa o dzieło nie rodzi takiego obowiązku.

Skoro zatem organ rentowy zaliczył kontrolowane umowy do kategorii umów zleceń, to winien mieć na uwadze treść art. 16 ust. 1 pkt 4, art. 16 ust. 1b i art. 16 ust. 3 cyt. ustawy, zgodnie z którym składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe zleceniobiorców finansują w odpowiednich częściach ubezpieczeni i płatnicy składek. Definicja płatnika składek została określona w treści art. 4 pkt 2a cytowanej ustawy, zgodnie z którym płatnik składek to pracodawca - w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym, uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi.

Jak to wskazano wyżej, Zasadnicza Szkoła Zawodowa stanowi jednostkę organizacyjną, która mogła zawierać i zawierała umowy cywilnoprawne z osobami fizycznymi, które to umowy, w przekonaniu organu rentowego, uzasadniały objęcie tych osób ubezpieczeniami społecznymi. Organ rentowy podnosił, iż pomimo, że umowy o dzieło zawierane były przez Zasadniczą Szkołę Zawodową Izby Rzemieśniczej, to płatnikiem składek od przychodów osiągniętych przez zainteresowanych z tytułu zawartych umów była Izba Rzemieśnicza, gdyż z odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego wynika, że prowadzenie szkoły zawodowej stanowi jeden z przedmiotów działalności Izby Rzemieśniczej. Wyjaśnił nadto, że w miesiącach lutym i marcu 2014 roku ten płatnik składek złożył dokumenty zgłoszeniowe, zgodnie z ustaleniami kontroli. Okoliczności te, w ocenie Sądu

Apelacyjnego, nie mają decydującego znaczenia w sprawie, gdyż wykładnia przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych musi prowadzić do wniosku, że pojęcie płatnika składek nie sprowadza się do oznaczenia podmiotu składającego dokumenty zgłoszeniowe, czy też dokonującego przelewu środków z tytułu składek, ale do oznaczenia podmiotu właściwego do finansowania tychże składek. Także fakt, że przedmiotem działalności odwołującej jest prowadzenie szkoły, nie świadczy o tym, że jest ona płatnikiem składek z tytułu zawieranych przez tę szkołę umów; wszak na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572), szkoła może być prowadzona przez jednostkę samorządu terytorialnego, inną osobę prawną lub osobę fizyczną. Z mocy natomiast art. 39 ustawy o systemie oświaty, to dyrektor kieruje działalnością szkoły i reprezentuje ją na zewnątrz, dysponuje środkami określonymi w planie finansowym, decyduje w sprawach zatrudniania i zwalniania nauczycieli. Z zeznań zaś dyrektora szkoły J. D. wynika, że właśnie on był uprawniony do zawierania umów z nauczycielami. Zarówno organ rentowy, jak i Sąd pierwszej instancji, przyjęli w swoich ustaleniach, że płatnikiem składek jest Izba Rzemieślnicza, co jednak nie wynika z przedstawionego materiału dowodowego. Powyższa kwestia winna więc stanowić przedmiot ponownych ustaleń ze strony organu rentowego, gdyż prawidłowe oznaczenie płatnika wiąże się z doniosłymi konsekwencjami w sferze finansowej zainteresowanych podmiotów. Takie stanowcze ustalenia dotychczas nie zostały poczynione, a zatem będą musiały stanowić przedmiot badania w wyniku ponownego rozpoznania sprawy przed organem rentowym. Postępowanie wyjaśniające wymaga uzupełnienia przez organ rentowy we wskazanym zakresie.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zażaleniem zaskarżył Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 477<sup>14a</sup> k.p.c., przez brak orzeczenia co do istoty sprawy w sytuacji, gdy zebrany materiał dowodowy pozwalał na ustalenie stanu faktycznego sprawy i nie wymagał przeprowadzenia postępowania dowodowego, ani też w sprawie nie doszło do nieważności postępowania. Żalący się wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego

rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie zażaleniowe.

W uzasadnieniu podniesiono, że w spornych umowach o dzieło jako stroną oznaczono Zasadniczą Szkołę Zawodową Izby Rzemieśniczej, w istocie jednak stroną tych umów oraz płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne od przychodów wypłacanych z tego tytułu jest Izba Rzemieśnicza, która z tego tytułu wypłacała zainteresowanym wynagrodzenie. W lutym i marcu 2014 r. odwołująca się Izba złożyła za zainteresowanych dokumenty zgłoszeniowe i rozliczeniowe zgodnie z ustaleniami kontroli, zatem także dla niej kwestia jej statusu jako płatnika nie budziła żadnych wątpliwości, zwłaszcza że pełniła ona taką funkcję także za osoby zatrudnione w ramach stosunku pracy. Nie sposób zatem twierdzić, że organ rentowy nie poczynił tu stanowczych ustaleń faktycznych, przeciwnie - ustalenia te są oczywiste w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz obowiązujących przepisów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kwestią wynikającą z rozpatrywanego zażalenia zajmował się już Sąd Najwyższy w analogicznych sprawach z odwołania Izby Rzemieśniczej przeciwko Zakładowi ubezpieczeń Społecznych o ustalenie podlegania ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z udziałem innych zainteresowanych. Przykładowo w zasługującym na aprobatę postanowieniu z dnia 20 października 2015 r., I UZ 16/15 (dotychczas niepublikowanym), Sąd Najwyższy uznał, że wyrok sądu odwoławczego uchylający wyrok sądu pierwszej instancji i poprzedzającą go decyzję organu rentowego, z przekazaniem sprawy do rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu jest zaskarżalny zażaleniem przewidzianym w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., a przepis art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. nie ma samodzielnego bytu i jego zastosowanie wymaga w pierwszej kolejności spełnienia warunków z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c., czyli zaistnienia przesłanek uzasadniających uwzględnienie apelacji przez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji. Przy rozpoznaniu zażalenia w trybie art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. Sąd Najwyższy bada wyłącznie prawidłowość zastosowania art. 386 § 2 lub 4 k.p.c. i nie rozpoznaje żadnych innych zarzutów. W szczególności

ocena Sądu Najwyższego nie dotyczy prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego. Na tym etapie nie podlega więc ocenie kwestia, kto w okolicznościach faktycznych sprawy i według prawa materialnego jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne zainteresowanej. W ramach kontroli wynikającej z art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. ocenie Sądu Najwyższego podlega wyłącznie to, czy w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji nie rozpoznano istoty sprawy albo wydanie wyroku kończącego spór wymagałoby przeprowadzenia przez Sąd odwoławczy postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), względnie nie doszło do nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.). Ogólnie rzecz ujmując, „nierozpoznanie istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. polega na poprzestaniu na błędnym przyjęciu przez sąd pierwszej instancji przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itp.) albo na zaniechaniu zbadania (w ogóle) materialnej podstawy żądania, niezbadaniu podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia albo całkowitym pominięciu merytorycznych zarzutów pozwanego. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.) polega na nierozpoznaniu przez sąd pierwszej instancji sprawy w zakresie objętym decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2007 r., III UK 20/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 264).

W świetle powyższego należy uznać, że Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sprawy. W decyzji z dnia 24 czerwca 2013 r., skierowanej do Izby Rzemieślniczej, stwierdzono między innymi, że wskazani zainteresowani podlegali ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu umów zlecenia „u płatnika składek Izby Rzemieślniczej” i wymierzono płatnikowi składki w kwotach wyszczególnionych w tej decyzji. Treść decyzji wyznaczała przedmiot rozpoznania sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Dotyczył on charakteru umów zawartych z zainteresowanymi (umowy o dzieło, czy umowy o świadczenie usług stanowiące tytuł ubezpieczenia) oraz zobowiązania Izby Rzemieślniczej - jako płatnika - do zapłaty składek, bowiem przedmiotem decyzji organu rentowego i wyroku Sądu pierwszej instancji był także wymiar składki oraz wskazanie płatnika obowiązującego do jej uiszczenia. W granicach tak określonego przedmiotu rozpoznania Sąd Okręgowy oddalił odwołania Izby Rzemieślniczej, przesądzając nie tylko o

charakterze spornych umów, ale także o podmiocie zobowiązanym do zapłaty składek z racji jego statusu strony stosunku ubezpieczenia społecznego.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd drugiej instancji nie wskazał zakresu postępowania dowodowego, który wymagałby uzupełnienia celem ustalenia, czy Izba Rzemieśnicza jest płatnikiem składek zainteresowanych z tytułu spornych umów. Z jego argumentacji wynika natomiast, że nie tyle chodzi o ustalenia faktyczne, co o rozważenie przez organ rentowy przedstawionej argumentacji prawnej, w której wywiódł, że Zasadnicza Szkoła Zawodowa stanowi jednostkę organizacyjną, posiadającą - ze względu na treść art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 ze zm.) w związku z art. 33<sup>1</sup> § 1 k.p.c. - zdolność prawną, stąd była uprawniona do zawierania spornych umów cywilnoprawnych, a w konsekwencji należy ją uznać za płatnika składek w rozumieniu art. 4 pkt 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.). Nie sposób więc przyjąć, aby podstawą uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji mogłaby być konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Z decyzji ustalającej podleganie zainteresowanych ubezpieczeniom społecznym z tytułu umów łączących ich z Izbą Rzemieśniczą i ustalającej zobowiązanie Izby (płatnika) z tego tytułu nie płynie żadne uprawnienie ani obowiązki względem Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Abstrahując zatem od kwestii, czy w istocie ma ona zdolność prawną i zdolność sądową i hipotetycznie zakładając poprawność oceny prawnej Sądu drugiej instancji w tej kwestii, nie miałyby ona przymiotu zainteresowanego w niniejszym postępowaniu. Nie sposób zatem przyjąć, że potwierdzenie koncepcji Sądu drugiej instancji oznaczałoby nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

W związku z przedstawionymi poglądami, jeśli Sąd Apelacyjny uznał, że Zasadnicza Szkoła Zawodowa stanowi jednostkę organizacyjną, która mogła zawierać i zawierała sporne umowy cywilnoprawne, niezależnie od trafności tego stanowiska, to w konsekwencji powinien być wydać orzeczenie reformatoryjne i stwierdzić, że Izba Rzemieśnicza nie jest zobowiązana do opłacenia wymierzonych w decyzji składek dotyczących zainteresowanych. „Osoba, której praw i

obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja” (art. 477<sup>11</sup> § 2 k.p.c.), to adresat decyzji organu rentowego, osoba, względem której organ wydał decyzję, bez jej wniosku (z urzędu). W związku z tym w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych adresat decyzji ma legitymację procesową formalną do jej zaskarżenia i bycia stroną postępowania, której nie musi odpowiadać jego prawo lub obowiązek wynikający z przepisów prawa materialnego. Innymi słowy, jeśli adresat decyzji nie jest w świetle przepisów prawa materialnego zobowiązany do wykonania obowiązku nałożonego decyzją administracyjną w aspekcie podmiotowym (nie jest stroną stosunku zobowiązaniowego), to stan taki nie pozbawia go statusu strony postępowania, a jedynie może prowadzić do uwzględnienia odwołania - art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. - i stwierdzenia, że jego zobowiązanie nie istnieje (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2011 r., I UZP 3/10, OSNP 2011 nr 17-18, poz. 233, gdzie stwierdza się, że chociaż bezpośrednim przedmiotem postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest decyzja organu rentowego, to nie sposób rozpoznać tego przedmiotu bez bezpośredniego wglądu w stosunek prawny ubezpieczenia społecznego, w jego treść oraz że z tego punktu widzenia zasada wyjaśnienia istoty sprawy przez sąd ubezpieczeń społecznych dotyczącej prawa, zobowiązania albo roszczenia strony znajduje właściwe zwieńczenie w kompetencji tego sądu do oddalenia odwołania, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia - art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. albo zmiany zaskarżonej decyzji w całości lub w części i orzeczenia co do istoty sprawy - art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c.).

Tego rodzaju reformatoryjne rozstrzygnięcie co do istoty sprawy nie będzie wiążące - w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. - w zakresie charakteru prawnego spornych umów. Moc wiążąca orzeczenia na podstawie tego przepisu rozumiana jako skutek pozytywny (materialny) rzeczy osądzonej (prejudykat), ściśle związany z powagą rzeczy osądzonej (art. 366 § 1 k.p.c.), może być rozważana w nowej sprawie wyłącznie pomiędzy tymi samymi stronami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., II PK 38/13, LEX nr 1408888 i przywołane w nim orzecznictwo). Zmiana decyzji organu rentowego uzasadniona w motywach rozstrzygnięcia tym, że dany podmiot nie jest stroną stosunku ubezpieczenia społecznego, nie stanowi prejudykatu w zakresie istnienia (w ogóle) tytułu



ubezpieczenia wobec zainteresowanej i płynących z niego zobowiązań składkowych wobec innego podmiotu (płatnika składek). Ostatecznie, skoro nie zaistniała żadna z przesłanek wskazanych w art. 386 § 2 i § 4 k.p.c., zażalenie okazało się uzasadnione.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygnięto po myśli art. 108 § 2 k.p.c. w związku art. 398<sup>21</sup> k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.

kc